



Sygn. akt V CSK 400/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa H.K.

przeciwko J.J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 listopada 2019 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddala skargę kasacyjną,

2) przyznaje adwokat K.Z., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w K. od Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 2.700,- (dwa tysiące siedemset) zł, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi H.K. w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powód H.K. wniósł o zasądzenie od pozwanego J.J. kwoty 200 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za „falszywe oskarżenia i pomówienia” zniestawiające go, P.S. i D.J. sformułowane na rozprawie w sprawie karnej toczącej się przed Sądem Okręgowym w K. sygn. akt V K (...).

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 000 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 510 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego świadczonego urzędu, przyznał adwokatowi świadczącemu powodowi z urzędu pomoc prawną od Skarbu Państwa kwotę 110,70 zł tytułem wynagrodzenia. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 18 stycznia 2018 r. po rozpoznaniu apelacji obu stron (1) zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo w dalszej części i zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4 428 zł tytułem kosztów procesu, (2) oddalił apelację powoda, (3) odstąpił od obciążenia powoda nieziszczoną opłatą od apelacji pozwanego, (4) zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 675 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, (5) przyznał adwokatowi świadczącemu powodowi z urzędu pomoc prawną od Skarbu Państwa kwotę 3 321 zł tytułem wynagrodzenia.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć Sądów obu instancji była zbieżna. Ustalono, że powód i pozwany znają się od wielu lat. Byli wielokrotnie skazywani za szereg przestępstw, także w tych samych sprawach karnych. W dacie rozpoznawania sprawy przez Sąd pierwszej instancji obaj byli oskarżeni w sprawie o zabójstwo (sygn. akt V K (...)). Strony pozostają od dłuższego czasu w poważnym konflikcie, wywołanym rozliczeniami pieniężnymi i zazdrością „o kobietę”. W sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w K. przeciwko oskarżonemu P.S. (sygn. V K (...)) pozwany J.J. zeznając na rozprawie w charakterze świadka oświadczył, że „K. się wyraził, że załatwi przy okazji swoją sprawę, ponieważ pałał nienawiścią do sędziego Z. i prokurator Z.Z., bo prowadzili mu jakąś sprawę z przeszłości. K. wskazał na dom sędziego. Plan zabicia sędziego powstał w mieszkaniu S.”. Pozwany zeznał także, że mówił D.B., że S. zlecił K. zabójstwo sędziego, że K. miał być wykonawcą zabójstwa. Twierdził, że był

ustalony dzień, kiedy miał dokonać zabójstwa sędziego, że wiedział, że K. miał plany wcześniejszego zabicia prokurator Z.Z., że K. miał zastrzelić sędziego, jak wracał z pracy, posiadał broń z długą lunetą, a zabójstwa chciał dokonać bardzo chętnie. Podał również, że widział jak K. zabił J.D.. Powód był współoskarżony wcześniej w sprawie dotyczącej tego zabójstwa (sygn. akt V K (...)) i został, podobnie jak pozwany, uniewinniony. Treść zeznań pozwanego nie była upubliczniona, została uznana za niewiarygodną i nie stanowiła podstawy podjęcia jakichkolwiek działań przez organy ścigania. Pozwany został uznany za winnego fałszywego oskarżenia m. W. i P.S. (sprawa Sądu Okręgowego w C. sygn. akt VI K (...)). Sąd pierwszej instancji ocenił, że wypowiedzi pozwanego naruszyły dobra osobiste powoda, gdyż zarzut zamiaru popełnienia zabójstwa, także postawiony przed sądem, mimo że dotyczył osoby będącej w konflikcie z prawem godził w jego dobre imię. Ranga zarzutu zabójstwa jest w opinii społecznej poważna, a nie można przyjąć, że pozwany realizował swe prawo do obrony, skoro przesłuchiowano go w charakterze świadka. Sąd przyjął, że wobec braku konsekwencji pomówienia i w trudnej sytuacji finansowej stron odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 5 000 zł. Sąd Apelacyjny w [...] podzielił ocenę co do naruszenia dobrego imienia powoda i bezprawności, a nawet zawinionego działania pozwanego. Uznał jednak, że zasądzenie zadośćuczynienia nie jest zasadne. Podkreślił, że zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny. Sąd może odstąpić od uwzględnienia takiego żądania w przypadku, kiedy niemajątkowe środki ochrony dóbr osobistych przewidziane w art. 24 k.c. (przeproszenie, złożenie oświadczenia, podjęcie innych działań zmierzających do usunięcia skutków naruszenia) są, z punktu widzenia ochrony interesów pokrzywdzonego, wystarczające. W ocenie Sądu drugiej instancji oceny rozmiaru i intensywności krzywdy należy dokonywać według miary obiektywnej. W okolicznościach sprawy dla usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego byłyby wystarczające środki niemajątkowe, gdyż powód nie zdołał wykazać, że pomówienie wyrządziło mu znaczną krzywdę. Zeznania pozwanego, złożone przed organami wymiaru sprawiedliwości, nie były traktowane poważnie i nie spowodowały żadnych negatywnych konsekwencji. Nie ma też podstaw do przyjęcia, aby wskazani przez powoda znajomi czy współosadzeni, których przesłuchano w obecnej sprawie

w charakterze świadków, po pomówieniu zmienili nastawienie do niego, a z ich zeznań wynika, że w nie nie wierzyli. Zdaniem Sądu nie sposób podzielić stanowiska powoda, iż pomówienie go spowodowało tak ogromną i intensywną krzywdę, że odbiło się nawet na jego zdrowiu psychicznym. Przyznał bowiem, że już od 1974 r. leczy się psychiatrycznie, a po aresztowaniu w 2008 r. „ciężko psychiatrycznie” zachorował i od tego czasu bierze leki.

Powód złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w całości. Wnosząc o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania powołał podstawę naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). W jej ramach wskazał na uchybienie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż do orzeczenia zadośćuczynienia nie jest wystarczające samo bezprawne, zawinione naruszenie dobra osobistego. Zarzucił, że, mimo przyjęcia naruszenia, nie zastosowano żadnych niemajątkowych środków pozbawiając go tym samym jakiejkolwiek ochrony prawnej.

Sąd Najwyższy zważył:

Przypomnieć należy zgodne stanowisko orzecznictwa, w myśl którego ujęcie podstaw kasacyjnych w art. 398³ k.p.c. ma charakter abstrakcyjny, w związku z czym w każdej sprawie muszą być one w sposób właściwy skonkretyzowane, a skuteczne przytoczenie podstawy kasacyjnej wymaga sprecyzowania, które przepisy - oznaczone numerem artykułu, paragrafu (ustępu) ustawy - zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało oraz jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2018 r., II CSK 221/17). Charakter skargi kasacyjnej, służącej ochronie interesu publicznego, przesądza zakres kognicji Sądu Najwyższego, która obejmuje kontrolę zgodności z prawem orzeczenia wyłącznie w granicach zaskarżenia i w ramach wskazanych podstaw, wykluczając możliwość poszukiwania z urzędu i uwzględniania naruszeń nie wykniętych przez skarżącego, nawet jeżeli mogły mieć one znaczenie dla wyniku postępowania kasacyjnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 616/16). Skarga w odniesieniu do powołanego art. 24 k.c. nie spełnia powyższych wymogów, gdyż nie wskazuje żadnej jednostki redakcyjnej tego przepisu, składającego się kilku paragrafów o różnej treści

normatywnej. Niezrozumiałe jest twierdzenie o pozbawieniu ochrony prawnej na skutek nie zastosowania przez Sąd niemajątkowych środków ochrony dóbr osobistych, mimo przyjęcia ich naruszenia. Jakkolwiek skarżący nie powołuje dla jego uzasadnienia żadnych przepisów przypomnieć należy, że zasada dyspozycyjności (rozporządzalności) należy do naczelnych zasad procesu cywilnego. Oznacza to, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.). Konsekwentnie wskazanie środka ochrony prawnej, adekwatnego do rodzaju i zakresu naruszeń dóbr osobistych, należy do strony i tylko ona ponosi konsekwencje niewłaściwego wyboru.

Podstawa kasacyjna obejmuje naruszenie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. polegające na błędnej wykładni, a nie niewłaściwym ich zastosowaniu. Skarżący powołuje się na nieprawidłową interpretację treści norm prawnych wynikających z tych przepisów zarzucając, że Sąd bezpodstawnie przyjął, że samo stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych nie jest wystarczające dla zasądzenia zadośćuczynienia i możliwe jest oddalenie powództwa osoby, wobec której nie zastosowano wcześniej żadnych niemajątkowych środków ochrony. Tak oznaczona podstawa jest chybiona. Wady wykładni polegać mogą na błędnym zrozumieniu treści lub znaczenia normy prawnej. Art. 448 k.c. wyraźnie wskazuje, że w razie naruszenia dóbr osobistych sąd może przyznać temu, czyje dobra zostały naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Złożony problem szacowania szkody niemajątkowej w postaci ujemnych przeżyć psychicznych lub krzywdy moralnej, trudnej do ustalenia i wyceny, spowodował, że w odniesieniu do zadośćuczynienia ustawodawca wprowadził szczególne rozwiązania zapewniające sądom pewien luz decyzyjny (tzw. prawo sędziowskie). Ich normatywnym wyrazem jest zarówno uprawnienie do fakultatywnego a nie obligatoryjnego orzekania o jego zasądzeniu jak i odwołanie do pojęcia „odpowiedniości” jako dyrektywy orzeczniczej w zakresie ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Przepis ten był oceniany przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03 (OTK-A 2005/2/13) stwierdził, że art. 448 k.c. w części, w jakiej zawiera zwrot "sąd może przyznać" jest zgodny z art. 30, art. 32 ust. 1 i art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz

nie jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Judykatura i piśmiennictwo zgodnie przyjmują, że roszczenie o zadośćuczynienie oparte na art. 448 k.c. nie ma charakteru subsydiarnego, tylko samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków, koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile te inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro osobiste naruszono (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56). Wskazano na kompensacyjny i represyjny charakter zadośćuczynienia stwierdzając, że sąd nie może odmówić jego zasądzenia wówczas, gdy stwierdza, że krzywda została wyrządzona i istnieje potrzeba jej wyrównania odpowiednią kwotą pieniężną na skutek tego, że jest niemożliwe naprawienie, zminimalizowanie lub usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez zastosowanie środków ochrony niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 77/18, nie publ.). Wyjaśniono również, że nie ma ustawowej gwarancji uzyskania zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dóbr osobistych. Każda wyrządzona krzywda moralna powinna być naprawiona i usunięta, ale niekoniecznie kompensacją majątkową. Dopiero po stwierdzeniu naruszenia dobra osobistego, powstania krzywdy, ustaleniu jej rozmiaru ze względu na krąg odbiorców oraz skutki, rozważenia, czy możliwe jest jej naprawienie w drodze niepieniężnej oraz potrzeby naprawienia zadośćuczynieniem pieniężnym sąd może oceniać jego wysokość. Art. 448 k.c. należy oceniać z punktu widzenia generalnych postanowień art. 24 § 1 k.c., określającego sposób usunięcia skutków dokonanego naruszenia dobra osobistego. Uprawnieniem sądu jest odstępianie od zasądzenia zadośćuczynienia, jeżeli środki ochrony niemajątkowej będą wystarczające (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56, z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 232/12, OSNC-ZD 2014, nr 4, poz. 22, z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 88/18, nie publ.). Konkludując, to sąd samodzielnie ustala czy doszło do naruszenia dóbr osobistych w takiej skali, która uzasadnia wyrównanie krzywdy poprzez zastosowanie majątkowych środków ochrony i do niego należy wytyczenie granic udzielanej powodowi ochrony prawnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy, w braku uzasadnionej podstawy kasacyjnej, w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną. Wynagrodzenie

na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika skarżącego, zasądzono zgodnie z § 16 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016, poz. 1714).

as]

aj